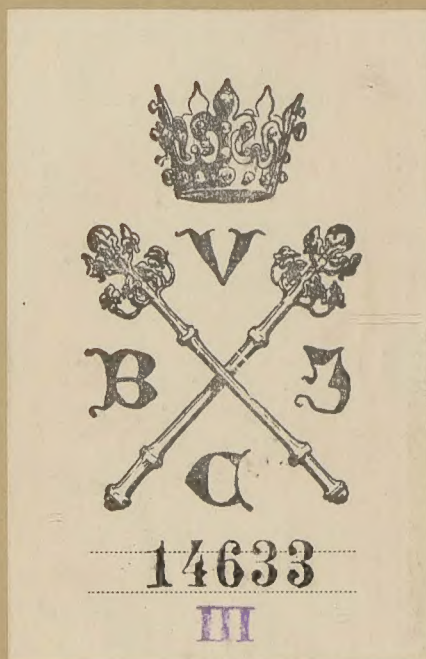
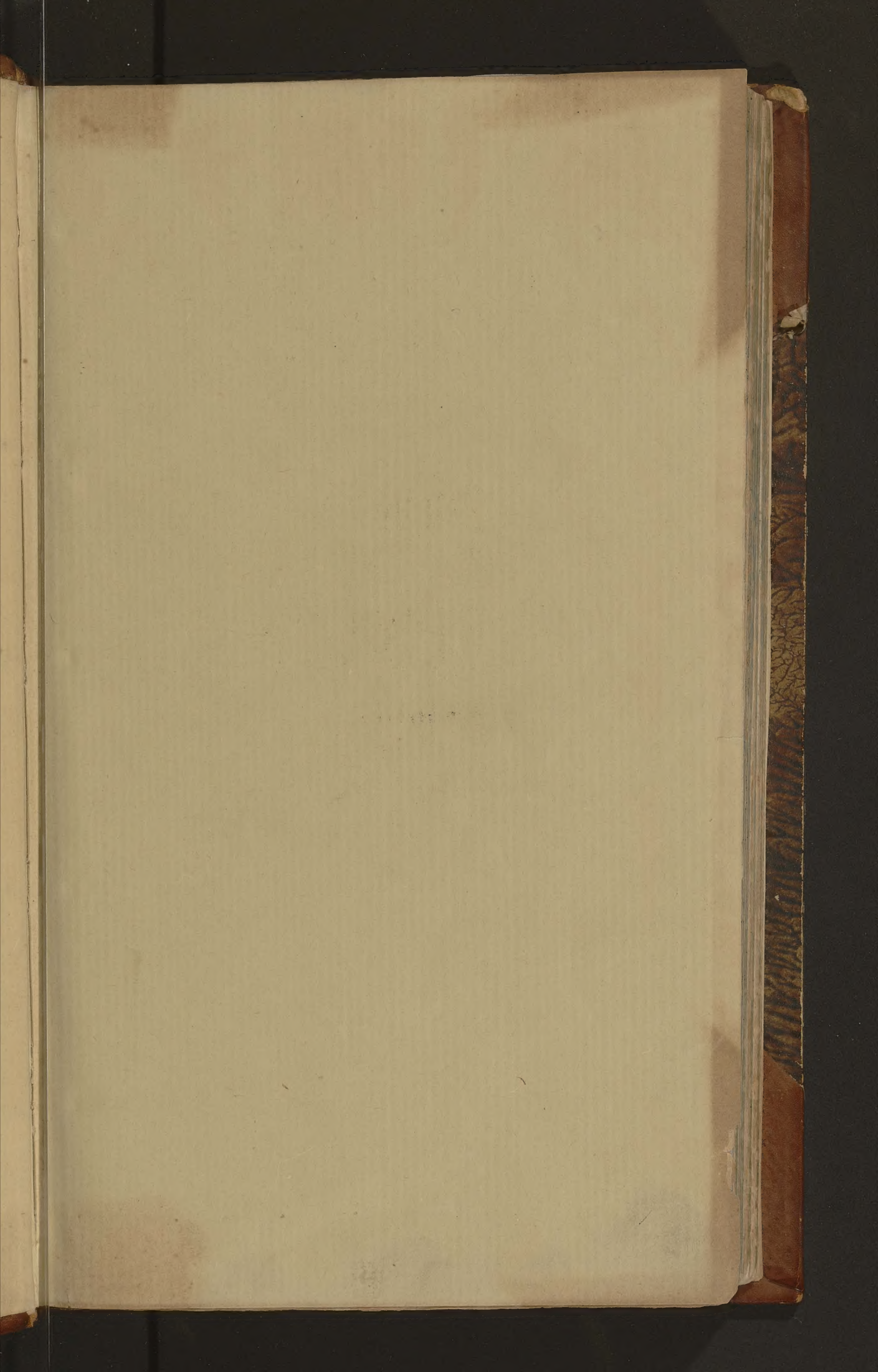




Na nowo opisanie w r. 1936.

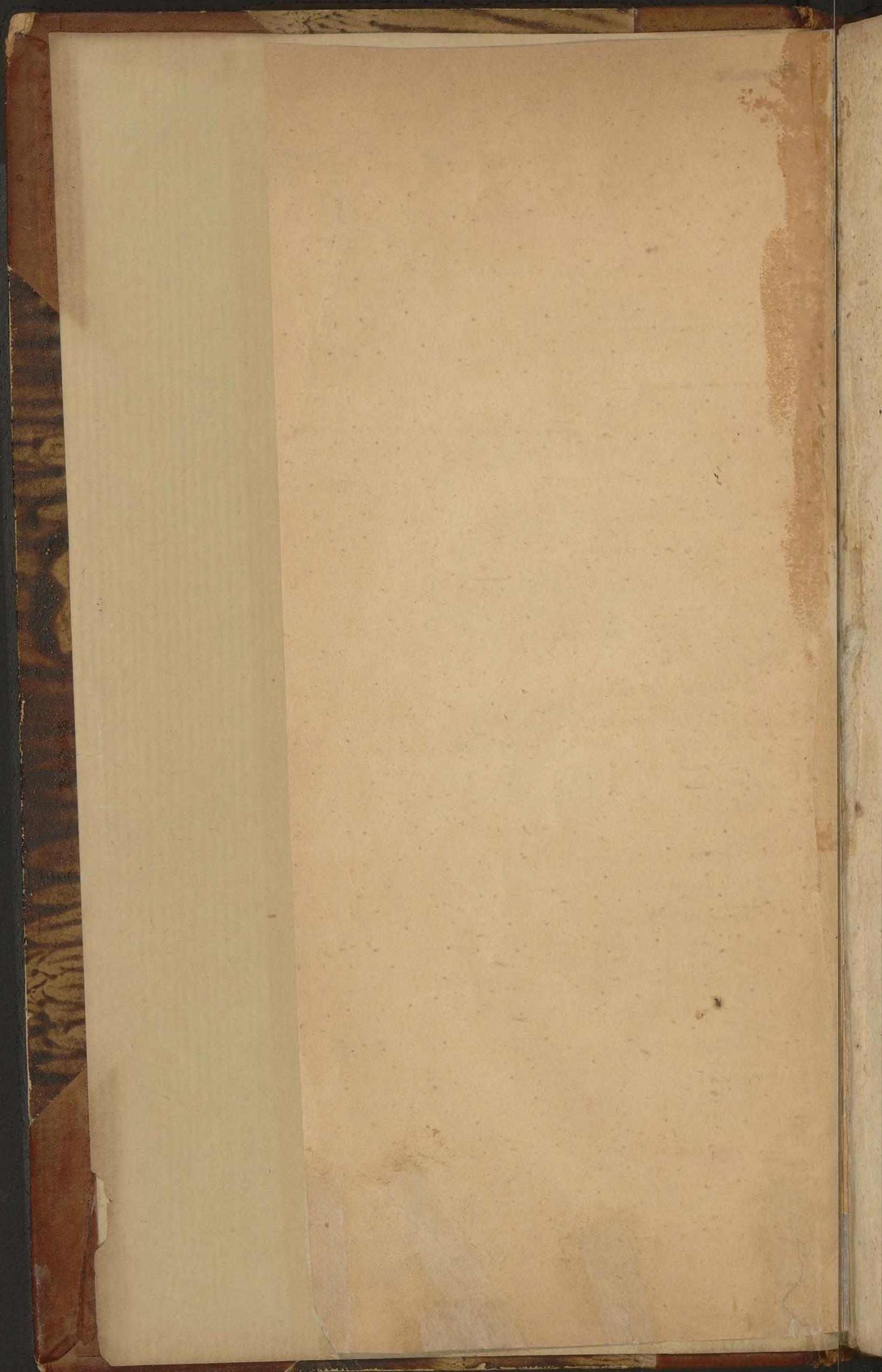


Olim. Brano polskie 4995/V



Sta
7
-
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
3
3

- Starzeński — Przeradski,
Faber — Koch —
— — — 32½. Wolanski & Matuszewski.
Gidrogę — Wolanski, Matuszewski.
Wolanski — Gidrogę.
6. Wirmser — Stefani — Bankhoffer
7. Modzelewski, Stefani, Janowicz, Kosiński
8. Bankhoffer — Wirmser —
9. Wirmser — Bankhoffer
10. ~~Bankhoffer~~ Xarr. 206. 14633. III. t. IV. nr. 17.
11. Bankhoffer — Wirmser,
12. Matuszewski — Gidrogę,
13. Gidrogę — Gnatowski.
14. Kosiński — Gnatowski — Jędrzejewski, Wyganowski,
15. Gidrogę.
16. Przeradski — Wermeyński — Chrapowicki, Skierka
17. Rymar, — Bernardyński — Korywobłocki.
18. Oginski, Manowicz.
19. Borch — Plater —
20. Dulica —
21. Sawicki — Wójtowski.
22. Srodkowski.
23. Liebe, Hermann
24. Ekonomista Gidrogę —
25. Pożniak — Wójtowski, Marciniowski,
26. Stanisław Halczyński,
27. Augustow — Ekon. Gidrogę — Bankiewicz,
Kiełkowski.
28. Totoczko — Kameński.
29. Szaniawski.
30. Krawcowski —
31. — — — Osniatowski
32. Groszowski — Pionowski — Kalkowski,
33. Sylwestrowicz —
34. Pominski — Góren, — Grabowski.
35. Grabowski
36. Trnawski — Borkman,
37. Górn —



9 fl.

11/11/11

0.00

1887. III. 98.

WV
8
V
P
P
V
C
Iw. Barłomiej Szczęśliwy Kasztelan Piechowski,
Dobry człowiek Wielkiego y mądry, czyli: Kształcenie
JA
dzie
Izta
Lip
wiaz
inicy
Bar
fala
Bra
ty
ce
na

2.A.

OKAZANIE NIEWINNOSCI

W. J. Pana Marcina Narkiewicza Rotmistrza Powiatu Wołkowyskiego,

Przeciwko niesłusznym Zarzutom

W. J. Pana Bogusława Cywińskiego.

Uporczywe utrzymywanie się przy cudzym Maiątku JP. Bogusława Cywińskiego zrodziło ten Proceder, które tak daleko posunęło azardowną determinacją Jego, iż nie przestając na odieciu W. Narkiewiczowi Maiątku, posunęło się dalej, to jest: na odieciu każdemu naydroższej własności, honoru. — Smie albowiem JP. Cywiński zarzucać, iż Intromissya R. 1747. 6. Julii uczyniona i w Aktach Magdeburyi Wołkowyskiej zeznana, niemniej R. 1762. podobno 25. Junii także zanieiony Manifest, są z instynktu W. Narkiewicza w Akta Magdeburkie podrzucone, i że ich nastanie z Dokumentami nie zgadza się.

Na takie zarzuty czyniąc usprawiedliwienie W. Narkiewicz, następną przynosi Explikacyą.

Zgodnym to jest: iż Polwark Wiszniówka w Powiecie Wołkowyskim leżący przed lat 100. w części należał do Szemiotów; w drugiej zaś części był Aktorem Władysław Cywiński Pradziad Zony Procedującego Narkiewicza iuż to po Zonie Krzysztofownie Szemiotownie, iuż to z nabycia. — I to wątpliwości nie ulega, że rzeczony Władysław, miał trzech Synów, Szymona, Michała i Stanisława. — Z tych Sukcesorowie Szymona Władysławowicza przedali część swoją Poniatowskiemu, od niego Brynkowie nabyli, po nich zaś dostała się Jurcewiczom, i teraz w Posseksyi Jurewiczów nie kwestyonowaney została. — Michał zaś Władysławowicz, lubo zostawił po sobie Syna Dominika, Oycę teraz Procedującego, Bogusława Cywińskiego, i lubo wydał był Afsekuracyą, iż części swojej nie ma komu innemu przedawać prócz Pawłowi Cywińskiemu Synowcowi swemu z Stanisława rodzącemu się, atoli mimo takową Afsekuracyą zbył część swoją Karolowi Cywińskiemu drugiemu Synowcowi, po którym pozostała Córka poszedłszy za JP. Tułowskiego i dotąd część po Dziadu rodzonym JP. Bogusława Cywińskiego teraz Procedującego, Posyduie, a terazniejszy Bogusław Cywiński po Oycu swoim z Dziada swego rodzzonego żadney części w Wiszniowce nie ma. — Stanisław zaś Władysławowicz Cywiński, prócz spadkowej po Oycu części, wziąwszy po Zonie swej Justynie Szemiotównie z drugiej połowy Wisznówki czwartą część w Posagu, a resztę w Zastaw spłodził z nią czterech Synów, — Jerzego, Pawła, Józefa i Karola. — Jerzy był Plebanem Po-



- rozowskim, — Paweł Steriliter umarł, — Józef spłodził Córkę jedną in voto Narkiewiczową, teraz Procedującą Zonę, — Karol zaś także spłodził jedną Córkę in voto Tułowską. —
- Ta descendencya dla tego się wyprowadziła, żeby okazać powody do nastania tych Dokumentów, którym JP. Bogusław Cywiński niewiarę i adoptacyą zadaie; — A to się tym dopełnia sposobem. Jerzy Stanisławowicz Cywiński zostawszy Xiędzem bratu swemu Józefowi, a Oycu Narkiewiczowej część na siebie spadającą zapisał, którego Zapis w lat kilkanaście tenże sam JX. Jerzy Cywiński, zostawszy Opiekunem po Bracie swoim Józefie, Córkę jego, spalił i zniszczył, atoli o eksystencyi tego Prawa darownego od JX. Jerzego Cywińskiego JP. Józefowi Cywińskiemu wydanego
1747. dnia 3. Julii datowany, a 1753. 6. Apr: w Grodzie Wołkowyskim Aktykowany z Listem na przyznanie wydany od Józefa Cywińskiego, Franciszce z Tyłzów Bykowskiej Cywińskiej Zonie na część swoją, iako też od JX. Jerzego Cywińskiego Brata darowaną, w 3,300. Zł: Pol: zastawny, oraz dożywotni Dokument, — który czytać będący w *Extrakcie dawney Aktykacyi*. Zatemto Zastawnym Dożywotnim od Męża Zonie wydanym Dokumentem, i oraz za Prawem Dónacyinym od JX. Jerzego Cywińskiego czyniona była w R. 1747. na dniu 6. Julii Intromissya, o którą spór, a do której uskutecznienia przewodniczył List pod datą R. 1747. 3. Julii ręką samego JP. Józefa Puchaty Cywińskiego pisany, który w *Oryginalie składający się czytać*. Już tedy naywidoczniejsza wywężuie się prawda, że Intromissya relative do Praw ma się, i że ona in sequelam ich nastąpiła, próżno zatym od JP. Cywińskiego wmawianym było, że Intromissya bez Prawa. —
- A tym próżniey o nierzetelności tej Intromissyi posądza, gdy inney z iakichkolwiek bądź Aktów stosownie do złożonych Dokumentów i do Listu do Generała pisanego nie składa; a wszakże, że Intromissya była, to Matka JP. Narkiewiczowej w Dokumentcie przelewającym Zastaw sobie od Męża zapisaną wyznała, który
1771. 8bra 3. datowany, a 1775. 26. 8bra w Ziemstwie Wołkowyskim przyznany, składa się.
- Co zaś do zaniefionego w R. 1762. in Junio Manifestu przez JP. Franciszkę imo. Józefową Cywińską, z do. Owianą, imieniem swoim i Córkę swojej małoletniej Katarzyny Cywińskiej w Magdburyi zaniefionego, a teraz także w kwestyi będącego, te służyły powody, iż po śmierci Pawła Cywińskiego bezpotommie zmarłego JX. Jerzy Cywiński po śmierci pisał sobie od zesłego Pawła Prawo, i brał Intromissyą, o które przez Xiędza Cywińskiego adoptowanie Dokumentów jest wyexpedywana z Dekretu Ziemskiego Wołkowyskiego Inkwizycya, a która in causa juris, lubo in facto Narkiewicz z Cywińskim ugodził się, całkiem jest zatrzymana. *Widzieć R.*
1787. Xbra 29. dnia datowany, a 1788. 2. Januar: w Ziemstwie Wołkowyskim między Narkiewiczem a Bogusławem Cywińskim nastąpiła ugodę.
- J. Pan zaś Bogusław Cywiński za Dokumentem darownym od Jmci Xiędza Jerzego Cywińskiego sobie wydanym (lubo przez Narkiewiczów zmanifestowanym) utrzymując się przy niewłaściwym Aktorstwie, usiłuje zatrzyć dowody w Xiegach będące, a pomocne Narkiewiczom, których Oryginały czału Opieki

❧ ❧ ❧

ki nad Małoletnią terazniejszą Narkiewiczową; Xiądz Jerzy Cywiński zatracił, zniósłszy się z Otapowiczem, Pisarzem Magdeburyi Wołkowyskiej, mając faworalny dla siebie Sąd Wójtowski i jeszcze usiłując krzywdzić na sławie w następującym sposobie —

Gdy JP. Markiewicz ożeniwszy się z Zoną swoją, w R. 1771. dostrzeżł złe użyte opieki, przez JX. Jerzego Cywińskiego, Proboszcza Porozowskiego, Stryia, i Opiekuna swojej strony, rozpoczął z nim Proceder, i nawet na dochodzenie krzywd swoich w R. 1775. zyskał Konstytucyą, potym zaś, gdy Xiądz Jerzy Cywiński, swoje nielegalne Prawo zbył procedującemu Bogusławowi Cywińskiemu, został on w stopniu odpowiadania za Opiekunstwo, Xiędzu Narkiewiczowi z pierwszego zatym obiektem Sprawy, wszystkie inpressye upadają Cywińskiego, nad potrzebę Sprawy wezwane, że Narkiewicz zwleka Proceder, że krzywdzi Cywińskiego, to pewnie Zona Narkiewicza, w Opiece będąca, nie była w stanie krzywdzenia swoich Opiekunów, Opiekunów zatym jest Interessem unikać od Sprawy, żeby nie zdać ściśle z Opieki kalkulacyi —

Narkiewicz przeto, aż wyżej rzekłem nie mając Dokumentów, szukał je po wszystkich Kancelleryach, że zaś użyci do rewidowania Xiąg Ziemskich, i Grodzkich Aplikanci, mianowicie, Józef Szostakowski, widzieli, iż Narkiewicz Dokumentów potrzebuje do Sprawy na Wiszniówkę, a tenże Szostakowski, gdy rewidował Akta Mieyskie, doniósł Listem do Narkiewicza piśnianym, iż w Aktach Magdeburgsch naydują się Dokumenta na Wiszniówkę służące, i życzył przyjechać na kwerendę, i Jęgo użyć, widzieć.

1782. 26. Julii w Wołkowysku datowany List, własną ręką Szostakowskiego, do W. Narkiewicza pisany. *który czytać* —

Takowym Listem wezwany JP. Narkiewicz, zjechał do Wołkowyska na kwerendowanie Aktów Wołkowyskiej Magdeburyi, i przybywszy do Wołkowyska, i wzięwszy z sobą JP. Szostakowskiego, i Jakóba Petelczyca Aplikantów Kancellaryi Ziemskiej Wołkowyskiej, zobligował Otapowicza Pisarza, żeby dozwolił Archivum Mieyskie kwerendować, na co gdy Otapowicz zezwolił, wszyscy zatym razem kwerendując, wynaleźli iak wyżej pod R. 1747. 6. Julii Intromissyą, i 1762. Manifest, o wydanie których Dokumentów, gdy JP. Narkiewicz vidimatim dopraszał się, podówczas Otapowicz Pisarz wydania ich zbronił, różne czyniąc zarzuty — A to wszystko czynił fawor JP. Bogusława Cywińskiego, iak się niżej okaże — Albowiem nie tylko że nie wydał tych Dokumentów JP. Narkiewiczowi, ale nadto Instynktem tegoż JP. Cywińskiego uwiedziony, śmiał na D. 5. Aug. 1782. w Grodzie Wołkowyskim zanieść Manifest, iakoby te dwie Transakcye, czy to przez JP. Narkiewicza, lub Szostakowskiego, czy Petelczyca, do Xiąg wniesione były.

Który Manifest ręką JP. Bogusława Cywińskiego, do Protokołu wpisany został, zkąd dowodzi się, że Opanowicz dla przysługi JP. Cywińskiego, ten zarzut uczynił, i równie dla Jego przysługi, Dokumentów z Akt wydać nie chciał —

W tym atoli mieyscu gruntowną uwagą zastanowić się nad rzetelnością kroków Otapowicza Pisarza, piszę on w Manifestie 1782. 5. Aug: zaniesionym, iakoby na Dniu 2. Aug. Narkiewicz, Szostakowski



- stakowski; i Petelczyc Akta kwerendując dwie Tranzakcje podrzucili — A tenże Otapowicz pod D. 3. Aug. R. 1782. oraz po kwerendzie, a przed zaniesionym swoim Manifestem, do W. Bykowskiego pisząc donosi, iż tylko jeden Dokument podrzucony, widzieć ten List, którego Słowa „Jakoż donoszą WP. „Dobrze iż jeden Dokument bardzo ciekawy, do Xiąg przez „JP. Narkiewicza wrzucony którego z sobą przywiozł.
- A zkądże na D. 5. Aug. w Manifestcie dwa Dokumenta podrzucone znalazły się, kiedy w Liście do jednego tylko znał się ztąd dowodnie się okazuje fałsz Otapowicza, że On zaproszony od Cywińskiego, żeby Dokumentów Narkiewiczowi nie wydawał, nawet pewney w zakwestyowaniu systemny trzymać się nie umiał; Co taka obiekcyja w dwóch dniach sobie przeciwna znaczyć może, izaliż żniey nie naywidoczniejszą złość, i czerni honoru JP. Narkiewicza wywiązując się, i także to obiekcyje z sobą niezgodne mogą krzywdzić honor naydelikatniejszą materiją, lub w Sądzie oświeconym, iakokolwiek sprawować impressye.
- Nic przeciwko temu Dokumentowi, to jest: Listowi Otapowicza powiedzieć nie będzie mógł JP. Cywiński, bo go sam za dowód przyniósł, bo ten List jest ręką JP. Bykowskiego wykonorowany, a z niego naywidoczniey mylnosc obiekcyi wywiedzić się.
- Te pierwiastkowe czynności, niech Sąd naydokładniey konwinkują, bo z nich nierzetelnosc nayistotniey wywiedzić się, w dniu 2. Aug. 1782. R. kwerenda czyniona, w dniu 3. Aug. Otapowicz przez List, do W. Bykowskiego pisany, jedną tylko Tranzakcyą mienił być podrzuconą, a w dniu 5. Aug. przez Manifest ręką Cywińskiego pisany dwom Dokumentom podrzucenie zarzucił, te więc naypryncypalnieyszą okolicznosc z pisma zważywszy, czy można znać dobry Dekret Wóyt Wołkowyskiego który te obydwa Dokumenta kazał przez służkę spalić —
- Prawo Ar. 77. z R. 4. Pismo za naypierwszy dowód kładzie, a w niedostatku pisma Juramentem rzecz ewinkować kaze, atoli Wóyt Wołkowyski mając u siebie Pismo, niezgodnosc obiekcyi wytykające Otapowiczowi, przeciwko własnemu pismu kazał przysięgać że dwa Dokumenta podrzucone, *widzieć Dekret i Jurament* —
- I. w tym punkcie uważać, czy mógł być dany Otapowiczowi, niezgodny z iego pismem Jurament, lecz tak nierzetelnych trzeba było dowodów, na zniekanie JP. Narkiewicza. —
- Dowiedziawszy się JP. Narkiewicz, o zaniesieniu Manifestów krzywdzących swój honor, a od prawdy oddalonych, tak na JP. Cywińskiego, iakoteż Otapowicza, o niesłuszne siebie oczernienie zakładając razem poenam talionis zaniosł. R.
1782. 26. Aug. w Grodzie Wołkowyskim Manifest który czytać — Potym zaniesionym Manifestcie rozpoczął JP. Narkiewicz Proceder z Otapowiczem w Magdeburyi Wołkowyskiej, że zaś Obiektem pryncypalney kwestyi to było, że nietylko dwa tranzakta służące favore JP. Narkiewicza w pół-arkuszowych Xięgach infarragine w Archivum Mieyskim naydują się, ale nawet niemal całe Archivum w takim porządku nayduie się, JP. Narkiewicz ządał u Sądu Wóytowskiego rewizyi Aktów, lecz JP. Wóyt Wołkowyski, usuwając naypryncypalnieyszý dowód, z którego by się okazało; że in farragine całe Archivum, że tysiącami jest



jest pół-arkuszowych Xiąg, y charakter y owo czasowe zgodne są z znalezionemi Dokumentami, nie dał nawet rezolucyi na Rewizyą Akt, a tym samym usunął naypryncypalniejszy dowód w Sprawie. *Widzieć Dekret Magdeburgski Akcessoryjny.*

Daley przypatrzeć się nieprzyzwoitościom, tego to Dekretu Magdeburgskiego, po uznancy na Dniu 14. 7bra 1782. Jnkwizycyi, i po wyexpedyowaniu oney, tudzież po wysłuchanym zaprzysiężonym Examinie, na dniu 23. 7bra 1782, z różnych Mieszczan, mianowicie z Józefa Wasiukiewicza, gdy się z tej Jnkwizycyi, i Examinów zaprzysiężonych, niewinność J.P. Narkewicza pokazała; a tu trzeba było, i Sądowi Magdeburgskiemu, i J.P. Cywińskiemu trzeba było koniecznie znękać, chociaż nayniesprawiedliwszemi krokami J.P. Narkewicza, nowa tedy wypadła u Palestry J.P. Cywińskiego planta, ażeby przekupić Józefa Wasiukiewicza, ażeby on wydał fałszywe Testymonium iako Szostakowski przed zapustami tegoż 1782. R. u niego nocując zgubił był te dwoie Xiąg, a niby te Testymonium z dyktowania sumnienia wydaie, — Schylił się przekupiony Józef Woysiukiewicz do wydania nayniesprawiedliwszego świadectwa, i przeciwko prawdzie, i przeciwko swemu własnemu wyznaniu zaprzysiężonemu. Albowiem R. 1782. 23. 7bra z rana pod obowiązkiem przysięgi, będąc Examinowany wyznał, iż nie wi o tych Dokumentach, iak będzie świadczyć Jnkwizycya i Examina, do których zapieczętowanych, a w Kancellaryi Sądu Nayiasniejszego będących, odwołałem się; a tegoż samego dnia wieczór przez Cywińskiego upoiony, i przekupiony wcale swemu wyznaniu, przeciwnie wydał świadectwo —

1782. 23. 7bra datowane, a D. 24. 7bra przez Cywińskiego, w Magdeburyi Aktyhowane.

Które nawet z okoliczności w nim zawartych wiary naydować nie może, bo piszę w Testymonium, że przed zapustami to pewnie in Januario 1782. widział u Szostakowskiego, te Xięgi o których podrzut skarga była, a te dopiero więcey iak w pół-roku bo in Aug: miał Szostakowski, do Xiąg Maddeburgskich podrzucić, na cóżby ie u siebie tak długo trzymał, pewnie gdyby one in Januario było zrobione, iak fałszywie świadczy Wasiukiewicz, toby prędzey one rekwirował Szostakowski i Narkiewicz, co gdy fałsz jest, wtenczas dopiero do Akt posli dla rewizyi kiedy potrzeba kwerendowania okazała.

Ze piiany Wasiukiewicz wydawał te Testymonium widzieć iego podpis —

Teraz zaś potym Testymonium zastanowić się nad Juramentem Sądowym Józefowi Wasiukiewiczowi, Jurament Sądzony na tym iako w Jnkwizycyi zapomniał świadczyć — a w Jnkwizycyi Przysięgł wszystko, i prawdę świadczyć, a zatym Jurament na Jurament sądzony, i Wasiukiewiczowi koniecznie na perjurium naznaczony — Powtóre iako Zona przypomniała po Jnkwizycyi, i Examinie o tych Dokumentach, a w Testymonium wydanym powiedział, że on przesłuchawszy Sprawy na Sądach, sam sobie przypomniał; a zatym przeciwko własnemu Dokumentowi — Potrzebie zabrał się do Juramentu, natym iż Xiądz nie chciał dać Apsolucyi, gdyby nie doniósł o tym Sądowi, i Stronie — A kiedyż ten pobożny Wasiukiewicz był u Spowiedzi, na której mu zagrożoną nie daniem Absolucyi



kiedy on dnia 23. 7bra 1782. cały poranek aż dopołudnia był na Sądach, i był Examinowany, a Wieczór wydał przeciwne Jakwizycyi, i Examinowi, przez siebie odbytemu świadectwo, chyba że w Karczmie od Zyda piąc, za pieniądze Cywińskiego tey skruchy nabył —

Gdy więc z składu wszystkich okoliczności naywidoczniey okazuje się, że Józef Wasuikiewicz sam z sobą w wyznanych, i w Przysięgach swoich niezgodny, że łatwo siebie na Juramenta nastrecza, można takim Juramentem, i od takiej Osoby krzywdzić na honorze, i na dowodach do Miałtku JP. Narkiewicza —

Tym więc jeszcze zastanowić się nad tym, że Jurament Wasuikiewiczowi, i Suszczewiczowi Cywiński zabierał, i onego nawet przed pryncypalną rozprawą dopraszał się *Widzieć Akcessoryjny Magdeburski Dekret.*

Co jeszcze uymuie wiary świadectwu Wasuikiewicza iż on już nie raz do Juramentów zabierał się, i za złe swoje swoje sprawowanie już jest odsądzony iak świadczy R.

1783. 4. Januar. Siemaszewicza Instigatora Miasta Wołkowyska, na niego w Grodzie Wołkowyskim zanesiony Manifest który czytać —

Y tenże dowód ma być przyjęty w Sądzie, świadectwo człeka, i podeyrzanego, i przeciwko własnemu wyznaniu świadczącego.

Tym bardziey co te znaczyć będzie świadectwo Wasuikiewicza, gdy JP. Petelczyc pod przysięgą wydaie świadectwo, że te Tranzakcye wprzytomności Otapowicza Pisarza znalezione są w Archivum Mieyskim widzieć tu

1782. 23. Dttne, a na D. 26. 7bra przez W. Bykowskiego konnotowane Testymonium:

Bliżey jeszcze przypatrzeć się, temu to Dokumentowi Magdeburyi Wołkowyskiej, oto kiedy przez wydane już naynierzelniejsze Testymonium D. 23. 7bra Józef Wasuikiewicz, pomienić być sprawcą tych Xiąg Szostakowskiego, a gdy tenże Szostakowski nie stawał w Magdeburyi Wołkowyskiej, podówczas na D. 24. 7bra JP. Narkiewicz wniósł prozbę o suspense Sprawy do stawania JP. Szostakowskiego, do którego pryncypalne obwinienie z świadectwa Wasuikiewicza jest wymierzone, Sąd atoli Wóytowski Wołkowyski, chcąc Sprawę sądzić bez Aktora w sprawie, i zdowodów naynielegalniejszych żadaney Suspensy, nie dozwolił: *A w tym Punkcie ciągnący Dekret czytać.* Y to w tymże Dekrecie uważać że Aktorał Narkiewicza z Cywińskim odłączony przez co dowodzi się iż, iż ani Cywiński z Narkiewiczem ani nawzajem nie mieli Sprawy — między sobą, a zatym Cywiński nie mógł przysięgać w Magdeburyi na szkodę Narkiewicza, któren nawet Jego Jurament jest z restrykcyą, bo przysięga natym iako z Otapowiczem, i Wasuikiewiczem, przed rewizyą Aktów nie miał zmowy, po rewizyi zaś iż do wydania świadectwa na mawiał Wasuikiewicza, natym nawet juramentu nie ofiarował, a tym samym podał w siebie w porozumienie iż był z nim w zmowie na szkodę JP. Narkiewicza.

Przynosi jeszcze JP. Cywiński na wsparcie swego wniosku, iż te dnie Tranzakcye w Aktach Magdeburskich naydujące się są fa-

bry-



brykowane, czyli podrzucone, Testimonium JP. Józefa Szostakowskiego wydane.

1783. na dniu 22. Aug. z jednym Pieczętarzem, w którym Testimonium odwołując się do pierwszego w 1782. in 8bri wydanego uznaje, iż JP. Narkiewicz dał mu zegarek za podrzucone Xiąg rzeczonych, i że one były dyktowane przez Narkiewicza, i że te transakcyje sam podrzucił do Xiąg Magdeburgskich.

Gdyby te świadectwo mogło pomimo Prawo Statutowe Art: 90. z Roz: 4. determinujące, iż po Appellacyi żaden więcej i innych nie ma wzywać dowodów iak tylko te, które w mniejszym były Subselium, mieć na Sądzie terazniejszym miejscu gdzie Sprawa jest o Dekret Woytowski Wołkowycki, tedy przeciwko temu świadectwu następujące z Prawa i własnego Szostakowskiego wyznania składają się nie zbite dowody, do onego nie ważności.

Prawo Kardynalne Lit: Statut w Art: 78. z Roz: 4. tak zdeterminowało: iż spólnicy Interesu, lub spólnie okarżeni świadczyć w żaden sposób nie mogą ani za sobą, ani przeciw sobie, słowa Prawa Potemuz Świadczeni bywać nie mają jeden drugiemu, ci, którym spólnie winę dadzą, albo pomocnikami ich będą. Z mocy zatem tego Prawa czy może być brane w dowód świadectwo Szostakowskiego, któremu nie tylko wspólnie winę zadana, ale według Wasukiewicza pryncypałem go oznacza, możnaż tedy brać iego świadectwo w dowód, gdy Prawo dawać mu świadectwa nie pozwala, i iego wyznanie nikczemni. —

Lecz ominąwszy to, że te świadectwo po Dekrecie Woytowskim Wołkowyckim urodzone, że od spólnie obwinionego wydane, a zatem JP. Cywińskiemu żadney pomocy przynieść nie mogące, zważyć iefzcze, iż te świadectwo z istoty swojej i nastania swego, iako przeciwne wyznaniom samego Szostakowskiego Urzędownie uczynionym wiary naidować nie może. —

Wymienia Szostakowski w tym swoim świadectwie, że pierwsze wydał świadectwo w R. 1782. in 8bri JP. Cywińskiemu, tu tedy ważną trzeba rozebrać okoliczność iakim sposobem Cywiński i Otapowicz wymogli R. 1782. in 8bri świadectwo, oto poiąc nad miarę Szostakowskiego, obietnicami go łudzając, i nakoniec największymi postrachami przymusili go pisanego do podpisania iakowegoś przeciwko Narkiewiczowi świadectwa; lecz skoro wytrzywał się Szostakowski, zaraz poszedł do Grodzkiej Wołkowyckiej Kancellaryi i w onej zmanifestował takową czynność, wyznał okoliczności przez iakie przymuszony był wydać takowe świadectwo; nakoniec te całe świadectwo skasował, i Dekret Wójta Wołkowyckiego za najniesprawiedliwszy a JP. Jerzego Brynka za krzywoprzyśięzcę ogłosił.

1782. 18. 8bra w Grodzie Wołkowyckim uczynione, a własną ręką Szostakowskiego podpisane, a nawet ręką Szostakowskiego cały Extrakt napisany. Czytać przytym

1782. 10. 8bra od Szostakowskiego JP. Narkiewiczowi o całym intereście uwiadamiające czytać świadectwo.

Te więc dwa w uwagę wzięwszy Dokumenta, a osobliwie oświadczenie Szostakowskiego Urzędownie uczynione, co znaczyć będzie ta wyprokurowana pośledniej minuta w R. 1783. in Augusto, gdy ona przeciw się dwóm pierwszym iego transakcyom; tym więcej co ona będzie znaczyć, gdy ten sam Jerzy Brynk ogło-

❖ ❖ ❖

szony przez Szostakowskiego za krzywoprzysięcę, pisał się za Pieczętarza iednego, drugiego zaś Pieczętarza do tak gorzkiego Pisma nie mogli dostać, i List do Szczygielskiego pisanym, aby się pisał za Pieczętarza dotąd nie skutkował, bo Szczygielski nie znalazł się w determinacyi w ów czas pisania się do tego szkalującego pisma, tym więcej, że tenże Szczygielski pisał się za pieczętarza do przeciwnego świadectwa od Szostakowskiego JP. Narkiewiczowi wydanego.

Nad to wnosić inaczej nie można, że Szostakowski pisał te testimony piane, bo i charakter odmienny, i nie można myśleć że trzeźwy pisał, gdy sam na siebie winę kryminalną w podrzuceniu Dokumentów do Akt ogłosił; wmawiano i to, że Szostakowski ruszony sumnieniem, te świadectwo 1782. 22. Aug: wydał przed śmiercią, a my Sepulturę składamy, iż on dopiero w R. 1785. umarł.

Ze wszystkich zatym względów te świadectwo iako po Dekrecie Magdeburkim utworzone, iako od uczestnika w oskarżeniu wydane, iako wyznaniom pierwszym przeciwne, iako nie legalnie sporządzone niszczyć i upadać powinno. —

Była i ta przytoczona okoliczność, iż JP. Owfiany miał pisać takowe Xiegi, a Owfianego do Sprawy nie pociągnięto, bo lękano się, żeby się fałsz nie odkrył, Oyciec zaś Owfianego skoro się dowiedział o takowym zarzucie Synowi swemu nieletniemu uczynionym, wraz tak przeciwko JP. Cywińkiemu, iako też Otapowiczowi Pisarzowi o niewinną wexę Roku

1782. 30. 7bra w Grodzie Wołkowyskim solenne uczynił Oświadczenie, które czytać.

Dla grutowniejszego atoli przekonania się o nieufności Dekretu Woytowskiego i te ieszcze przytoczyć ważną a na prześladowanie Narkiewicza wymierzoną okoliczność, na czele tego Produktu położyło się, iż Intromissya w Magdeburzy znaleziona nosi na sobie datę 1747. 6. Julii, a która nastąpiła za Prawem od JX. Jerzego Cywińskiego wydany, i za Prawem zastawnym Dożywotnim od Jozefa Cywińskiego Zonie wydanym pod R. 1747. 3. Julii wydanym wyżej cytowanym.

Sąd atoli Woytowski Wołkowyski, chcąc supozycyą te utwierdzić, że Intromissya w Xieгах Magdeburkich znaleziona nie stosuje się do Prawa cytowanego podwyższył w Dekrecie swoim iey datę, bo napisał, że ta Intromissya ma na sobie datę 1747. 6. Junii ażeby zaś nierzetelności tego wyrazu nie dociec, ani Extraktu, ani nawet kopii teyto Intromissyi wypisać nie dozwolił; lecz prawda sama przez się na wierzch wydobywa, albowiem Otapowicz zanosząc Manifest na dniu 5. Aug: R. 1782. ręką JP. Cywińskiego pisanym, wymienił: iż Intromissya w Aktach Magdeburkich naydująca się ma na sobie datę 1747. dzien 6. Julii. *Widzieć Dekret Woytowski i Manifest Otapowicza, i obydwa konfrontować.*

Z tey Dokumentów konfrontacyi, gdy się to naywidoczniey wywiązuje, że Dekret Woytowski na ucisk JP. Narkiewicza, nawet nie rzetelnie datę położył; przeciwko Manifestowi Otapowicza, króć ieszcze wahać się będzie z przekonaniem, że tenże Dekret cały pełny nielegalności i nieprawdy ostać się może, o którego nielegalne nastanie JP. Narkiewicz



1782. 30. 7bra. w Grodzie Wołkowyskim solenny zaniósł Manifest.
Widzieć go.

Tu do zburzenia takowego naynielegalniejszego Dekretu Proceder wraz rozpoczął w Assesoryi; to jest: R.

1782. 18. 9bra imieniem Narkiewicza tak po JP. Cywińskiego, Otapowicza, iako też cały magistrat Wołkowyski wyniesione dwa Mandaty teraz z Dowodami składające się naywidoczniej przekonywają. —

Z wielkim zaś zalem procedującego Aktora, a przez niepilność uproszonego Palesttranta, teraz już oddalonego, po wzięciu tak przez Aktora, iako też przez pozwanego Bykowskiego godziny zmazany został. *Widzieć Aktora JP. Narkiewicza w dawnych Registrach, w Registrze Magdeburskim na karcie 26. uczyniony, o tej sprawie zapewniający.*

Okazawszy nielegalność Dekretu Magdeburkiego, i że przeciwko niemu zawsze szedł JP. Narkiewicz, teraz pokrótce zażądać się potrzeba nad Prawem stosownie do tego przypadku piszącym i do ewazyi JP. Narkiewicza. —

Prawo Statutu Lit: gruntownie wszystkie zdarzyć się mogące przypadki opisując, w Art: 16. z Roz: 1. o podeyrzanych Listach tak napisał: *a koby Listy fałszowane na jaką rzecz nabytą okazał, któreby po czyiej śmierci z Imieniem, albo z czymkolwiek do rąk przyszły i z takimi Listy onego używał, albo jeszcze pozyskiwał, ten bliższy przysiędź na tym, iż takie Listy po śmierci tych, od których się mu dostały z Imieniem, albo którąkolwiek rzeczą dostały się i zatym to Stronie poczciności i garłu szkodzić nie będzie. A o te rzecz o co Prawo idzie, przecie może mówić i prawem postępować i ku Listom mówić, jeśli będą przeciw Prawu, ale niedotkliwie. — A gdzieby kto przysiędź na tym nie chciał, ten iako Imnienie, i każdą rzecz, na co te Listy należą, traci, tak i sam gardłem karan byź ma.*

Wyraźnie więc te Prawo zadeterminowało w przypadku zarzuconey fabrykacyi, odprysięgać się pozwaney Stronie, i po odprysiężeniu się wolność dla Strony deklaruie od Procederu; naysoleniejszy JP. Narkiewicz ofiaruie na tym Jurament, że tych Dokumentów nie fabrykował, do fabrykowania ich nikogo nie namawiał, ani prosił, iż tych Dokumentów ani sam do Akt Magdeburskich nie podrzucał, ani nikogo, żeby one podrzucone były nie obligował, oraz na tym, iako te transakcye Intromissya i Manifest w oczach Otapowicza w Archivum Magdeburskim znalezione były. —

Takowy ofiarując solenny Jurament prosi Dekretu Magdeburkiego skasowania, siebie od nieśuszney czerni uwolnienia, oraz Pisarzowi Magdeburyi Wołkowyskiej nakazania żeby ten transakta per Extraktum Narkiewiczowi do wiążącej Sprawy w Ziemstwie wydane były, wedle Art: 13. z Roz: 4. a JP. Cywiński za nieśuszny zarzut karę w Ko-equacyi przepisaną, ukarany został.

Cywiński zaś admissibilis nawet do Juramentu byź nie może, raz przeciwko oczewistości, drugi raz, iż ci, którzyby podług Dekretu Magdeburkiego mogli wspierać jego obiekcyą upadają w Sprawie iako nieślawiający, po zaappellowanym Dekrecie do zaprzyśiężenia.

Tym więc ulegać karze Coequacyą przepisanej uleść Cywiński powinien, to jest siedzeniem więzy półroka i płaceniem kop 1000. gro: Lit: gdy przez tę nayniesprawiedliwszą obelgę, z te-



go to Dekretu Magdeburyi Wołkowyskiej wypływającą, usunął JP. Narkiewicza od pełnienia obowiązków Deputata na Trybunał Główny: W. X. Lit: w R. 1786, 6. Febr: obranego, iak Kredens poświadcza, do którego nawet JP. Bogusław Cywiński pisał się, z Antonim Szczygieskim. Ci tedy Cywiński i Szczygieski po podpisaniu się do Kredensu na dniu 21. Febr: 1786. tegoż JP. Narkiewicza o nie legalną elekcyą iako oskarżonego o adoptacyą Papierów Manifestowali, i ten Manifest wraz eliminowali. *Widzieć.*

Mimo atoli tę Eliminate, chcąc zawsze szkodzić na honorze JP. Narkiewiczowi pozmysławszy podpisy Szlachty Wołkowyskiej Manifest JP. Szczygieski zaniósł aż w Grodzie Upitskim, o nieślusność elekcyi, ieden w swoiey komparycyi na dniu 22. Marca, a drugi w komparycyi swego Ekonoma JP. Jana Czernika na dniu 21. Mar: R. 1786. *Które widzieć.*

Dowiedziawszy się Szlachta, iż Szczygieski i Cywiński ich Imieniem w Grodzie Upitskim Manifest na Elekcyi Seymików zanieśli, tak przeciwko użyciu swych Imion, iako też, o krok naynieprzyzwoitszy, iuz to Manifestowali się iedni, iuz to do brzy wszyscy od podpisów Resesowali się. *Widzieć 7. sztuk Dokumentów.*

Mimo atoli pisania się Cywińskiego i Szczygieskiego do Kredensu, mimo Eliminate zanieśionych Manifestów, mimo recess przez Szlachtę uczyniony, i zadany fałsz adoptowanym podpisom, przyszli na Reasumpcyą Trybunału ci to JPP. Bogusław Cywiński i Szczygieski, iuz to osobistą złością wiedzeni iuz to namowami nieprzyjaciół prowadzeni zadając obiekcycą JP. Narkiewiczowi z Dekretu Magdeburkiego Wołkowyskiego; Trybunał mając złożony Dekret Woytowłki i widząc założoną do Afesoryi Appellacyą ieszcze nierozwiązaną do rozstrzygnięcia sporów w Afesoryi od sprawowania funkcyi Deputackiey W. Narkiewicza wstrzymał. *Widzieć*

1786. Mca Maia 5. dnia zapadły Dekret Trybunałski.

I kogoż choć nayobojętniejszego ten zapęd złości JP. Cywińskiego nie obruszy, pisać się do Kredensu, zanieśione Manifesta eliminować, a potym mimo to wszystko szkodzić JP. Narkiewiczowi na honorze robić, go niezdolnym do sprawowania funkcyi publiczney, a tym samym czynić krzywdę całemu Powiatowi, który go osądził za zdolnego do piastowania tego Urzędu, iest to cios żadnym sposobem nadgrodzić się nie mogący, bo majątek może być nadgrodzony, ale sława ile publicznie szarpana, nigdy.

Trzeba zatym te zadane na honorze rane, wyniszczeniem wszystkich złośliwych z Akt trzankcyi ugoić, a nayszczególniejszey wygluzowaniem Dekretu Magdeburkiego, który stał się powodem do wszystkiego — wedle koekwacyi.

Nie iednego to dziwoląga wyradziła Magdeburya Wołkowyska, o to składamy trzy Dekreta, w których Sąd tego do czyta się, że też Magdeburya fałszywie kontrowersye zapisuje, że swoje Dekreta przez słuszkę palić każe, że na stawiającego Kondemnacy zapisywać determinuje, i za kopy sądowi Woytowskiemu przyśadzoną Jurydyki Ziemskie zabiera — *Czytać te Dekreta* — te zporządku przyidą ieszcze do kassaty, a wterazniejszy Sprawy dekret exnunc zniszczyć potrzeba —

Nie ufając JP. Cywiński dowodom, do terażniejszey Sprawy przyniesionym użył jeszcze niewolnie prawem zakazaney Exageracyi, i nawet z ustronnych Dowodów, Obiekcyi używał, które także żeby bez załatwienia nie zostawały po krótcie się odpowiada.

1mo. Złożył JP. Cywiński Manifest, JP. Kasperowicza Regenta iakoby JP. Narkiewicz Jntrymissyą w R. 1771. 5. 8bra czynioną z fabrykował. —

Ad 1mum. Na ten zarzut naylepiey się odpowiada, gdy też Jntrymissya w Excerptie podpisanym, przez W. Kofupayły bywszego Regenta, a terażniejszego Sędziego Ziemskiego, szacowanego z Charakteru Męża iest wydana, i ją składamy; a zatym upada Argument, gdy na niego odpowiada Dokument.

2do. Zarzucił JP. Cywiński, że JP. Narkiewicz przyczyną był zerwania iednych Sądów Ziemskich przez wyprowadzenie z Kofa JP. Grzymały, iak świadczą dwa Manifesta Sędziów Ziemskich, w R. 1780. 1. Julii uczynione.

Ad 2dum. Wina to była Sędziów Ziemskich, że nie było Ich więcey iak trzech, że po wyexcypowaniu JP. Grzymały, nie mógł być komplet, że zaś excypowany był W. Grzymała od Sądzenia nie iest wina Narkiewicza, bo go Excypować kazała rezolucya Rady którą złożemy, i Dekret Trybunalski.

3tio. Ze W. Dziekońskiemu nie dopuścił Reindukcyi.

Ad 3tium W. Dziekoński inne chciał podawać grunta nie podpadające pod Reindukcyą, i te zbronione zostały; na co zaś JP. Cywiński wskrzesza ten przypadek, gdy wszystkie uczynkowe Akcye przez Dokument ugodliwy 1787. 29. xbra. wydany umorzył.

4to. Wrzucił Obiekcyą z Dekretu R. 1784. 19. Maji między W. Skirmuntem, a Narkiewiczem w Trylle zapadłego powiadaiąc iż PJ. Narkiewicz adoptował Oblig.

Ad 4tym. Dla objaśnienia tego Punktu trzeba żeby Sąd nieco zasięgnął wiadomości o tym przypadku JP. Tysza krewny Narkiewicza chcąc Iemu dar oczynić, determinował się oblig mu wydać na 40,000. Złł: Poll: iakoż aktualnie wydał, i podpisał; że zaś w Wiszniowce nie było ktoby się pisał za pieczętarza, tedy JP. Tysza pisał List do Pieczętarzów prosząc o Jch podpisy, po wydanym takowym Obligu, i napisaniu własną ręką Listów, do Pieczętarzów w kilka tygodni umarł, o której śmierci dowiedziawszy się JP. Narkiewicz obligował Pieczętarzów, żeby ci podpisali się do obligu, na mocy pisanych Listów iakoż ci podpisali się — pośledniey gdy Sprawa oten Oblig przypadła JP. Skirmunt dowodził, iż Pieczętarze po śmierci podpisali się, i nieustnie proszeni, Trybuna oblig skassował; ale Narkiewicza ani karał, ani mógł karać, bo Narkiewicz ani podpisu Tyszy, ani Pieczętarzów nie fabrykował, i o tym Dekret świadczy. Wszakże wznawiać obiekcyi tym Dekretem umorzony nie można bo Trybunał wieczyste wszystkim Stronom nakazał milczenie, czytać Dekret Trybunalski, i wnim te Słowa. „Załoby Processa, i cały Proceder Prawny w rzeczach ostatecznie rozsądzonych kassujemy i z Xiąg eliminować dozwalamy. Po takiey zatym kassacie Procederu i ponastąpioney e-



eliminacie nie rozumiem ażeby JP. Cywińskiemu godziło się
na iedno czerń JP. Narkiewicza eliminowane wskreszać rze-
czy —

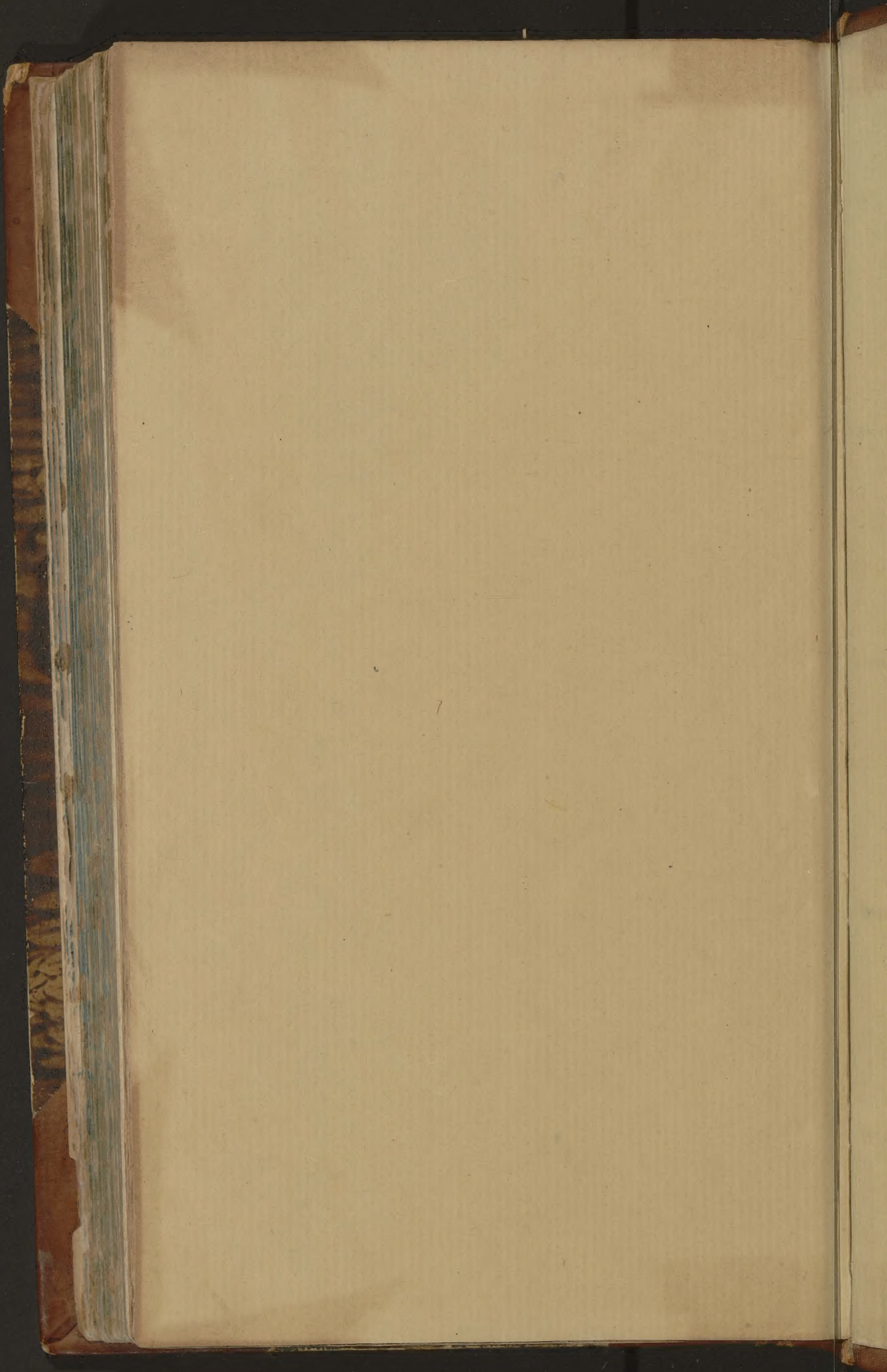
Odpowiedziawszy JP. Narkiewicz, na wszystkie zarzuty nawet i
ustronienie wniesione, kończy głos swój stosownie do wynie-
sioney załoby na

PROZBACH.

- 1mo. Ażeby Dekret Woytowski Wołkowyski całkiem był zkasso-
wany, i z Akt Eliminowany —
- 2do. Ażeby wszystkie Pisma krzywdzące honor JP. Narkiewicza
ze wszystkich Akt Eliminowane były, i za zniszczone de-
klarowane.
- 3tio. Ażeby JP. Bogusław Cywiński, winą w Konstytucyi Coequa-
tionis opisaną, to iest 1,000. Kop groszy Litt: i półrokiem
wiezy był ukarany.
- 4to. Ażeby Sąd nakazał zakwestyowane Jntromissyą, i Manifest do
Sprawy JP. Narkiewiczowi potrzebne z Akt Magdeburskich wy-
dać nadto dalszey tychże Akt kwerendy dozwoić —
- 5to. Ażeby Sąd na JP. Cywińskiego, przyczyncy tak wielkiego zle-
go i Procederu tak ciągłego w Magdeburyi, Assessoryi, i Try-
bunale, przynajmniej 2,000. Zł: Poll: etiam prævio Jura-
mento Expensu zasądził —



BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
GRACOVENSIS



Biblioteka Jagiellońska



stdr0023297

